Dzisiaj 4 strony

Wydanie poranne

Cena 15 groszy

KURJER POZNANSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannem i wydaniu wieczornem, — w niedziele i święta tylko wydanie poranne, — natomiast w dni poświąteczne tylko wydanie wieczorne.

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmikowski, za inne działy odpowiada Edmund Rakowski, za ogłoszenia i reklamy Antoni Leśniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp Akc. Drukarnia Polska w Poznaniu. św. Marcin 70

Redaktor Bohdan Jarochowski

Nr. 67

Poznań, wtorek dnia 11 lutego 1930

Rok XXV

Konferencja w Belwederze

Warszawa, 11. 2. (Tel. wł.) — Wczoraj w godzinach południowych premjer Bartel był w Belwederze na godzinnej konferencji z Piłsudskim. (w)

Okólnik premjera Bartla

Warszawa, 11. 2. (Tel. wł.) Premjer Bartel wydał okólnik, w którym przypomina, że, o ile posłowie wnoszą jakąś interwencję w formie interpelacji, to władze mają obowiązek na nią reagować; w przeciwnym razie należy interwencję traktować jako interwencję osób prywatnych.

Wyjątek stanowią interwencje, gdy w grę wchodzi interes publiczny danego okręgu wyborczego. (w)

Zasiłki dla bezrobotnych

Warszawa, 11. 2. (Tel. wł.) W styczniu wypłacono z funduszu bezrobocia zasiłków na 9 milj. zł a pozostało jeszcze 115 tys.

W lutym wypłata ta wyniesie 13 miljonów. (w)

Z komisji wojskowej Sejmu

Warszawa, 10. 2. (PAT.) Na dzisiejszem posiedzeniu komisji wojskowej Sejmu na wiceprez. komisji wybrano w miejsce gen. Roji p. Walerona. Następnie komisja powierzyła p. Osadzie (Kl. Nar.) referat wniosku Kl. Nar. o zmianie art. 5 procedury karnej wojskowej, dopuszczającego areszt prewencyjny w stosunku do obwinionych oficerów.

P. Trąmpczyński oznajmił, że wobec niezwołania komisji wojskowej przez przewodn. dla załatwienia wniosku Kl. Nar. o wybór nadzw. komisji sejmowej, któraby zbadała postępowanie przy przenoszeniu oficerów w stan spoczynku, mówca skierował do przewodn. pismo, zaopatrzone w odpowiednią ilość podpisów, z żądaniem zwołania komisji na dzień 14 b. m.

Prezes komisji p. Kościałkowski oświadczył, że w myśl regulaminu pozostawia się przewodn. po otrzymaniu żądania zwołania komisji 48-godzinny termin do jej zwołania z żądaniem porządku obrad. Termin taki od chwili otrzymania pisma jeszcze nie upłynął. Dalej mówca zaznaczył, że badanie prawidłowości postępowania M. S. W. przy przenoszeniu oficerów w stan spoczynku byłoby wkroczeniem w wewnętrzną stronę administracji armji i mogłoby pociągnąć za sobą szkodliwe dla niej skutki. Dlatego termin posiedzenia komisji w tej sprawie powinien być wyznaczony w porozumieniu min. spraw wojsk. który musi mieć czas i możność ustosunkowania się do tego zagadnienia.

Wniosek p. Trąmpczyńskiego przyjęto większością głosów i posiedzenie wyznaczono na dzień 14 bm. z porządkiem obrad: 1) wniosek Klubu Narod. o zmianie przepisów procedury wojskowej o zawieszenie aresztu prewencyjnego. 2) Wniosek Klubu Narodowego o wybór komisji nadzwyczajnej do zbadania procedury przy przenoszeniu oficerów w stan spoczynku.

Zamach na litewskiego min. spraw zagr.

Berlin, 10. 2. (PAT.) Biuro Wolffa donosi z Kowna, że dziś w godzinach rannych jakiś niewyśledzony sprawca dał strzał z rewolweru do domu, w którym mieszka litewski min. spr. zagr. Zaunius. Kula przebiła szybę w mieszkaniu śpiewaka operowego Petrauskasa i utkwiła w ścianie.

Trumna ze zwłokami włoskiego min. pracy Bianchi'ego w otoczeniu straży honorowej, złożonej z członków milicji faszystowskiej.

Przed podpisaniem traktatu handlowego z Niemcami

Podpisanie traktatu nastąpi w ciągu 1—2 tygodni

Warszawa, 11. 2. (Tel. wł.) W dniu wczorajszym po długiej nieobecności powrócił z Berlina p. Rauscher. Zabawi on w Warszawie dni kilka, poczem znów wyjedzie do Berlina w związku z ratyfikacją układu likwidacyjnego przez parlament Rzeszy.

Obecnie Rauscher prowadzi rozmowy w sprawie traktatu handlowego. Rozmowy te będą już ostateczne.

W sferach kompetentnych twierdzą, że podpisania traktatu należy się spodziewać w ciągu 1 lub 2 tygodni. (w)

Warjat zatrzymał auto prezydenta Estonji

Fałszywy komunikat Ag. Wolffa

Warszawa, 10. 2. (Radjo.) Ag. Wolffa. — Dziś po południu dokonano zamachu (?!!) na prezydenta Estonji, bawiącego tutaj w gościnie u prezydenta Rzeczypospolitej Mościckiego.

Wchwili, gdy prezydent Strandman znajdował się w drodze z Zamku do uniwersytetu pewien osobnik zatrzymał samochód. Szybka interwencja policji i otoczenia zlikwidowała jednak wypadek, aresztując osobnika.

Warszawa, 10. 1. (Radjo.) — Jak podaje biuletyn policyjny, wypadek, jaki się wydarzył przy opuszczaniu przez prezydenta Estonji Zamku w drodze do uniwersytetu wyjaśnił się o tyle, że stwierdzono ,iż ma się do czynienia z warjatem, który przypuszczał, że w samochodzie znajduje się prezydent Rzeczypospolitej Mościcki.

Warjat zatrzymał auto w tym celu, aby dać Prezydentowi pewne rady polityczne na podstawie snów, jakie miewał ostatnio.

Warszawa, 10. 1. (PAT.) Dziś o godzinie 12 naczelnik państwa estońskiego Strandman wyjechał samochodem do Uniwersytetu, gdzie miał być obecny na uroczystości wręczenia mu dyplomu dr. honorowego prawa. W chwili, gdy samochód jego znalazł się przy zbiegu ulic Miodowej i Krak. Przedmieścia, z tłumu wysunął się nagle jakiś człowiek i usiłował wskoczyć na zderzak samochodu naczelnika państwa estońskiego. Skrzydło samochodu usunęło go na bok a funkcjonarjusze policji natychmiast go zaaresztowali. Okazało się, że jest to niejaki Józef Sieciński, zamieszkały w Pruszkowie, z zawodu technik, chory umysłowo.

W czasie badania zeznał on, że chciał zatrzymać samochód Prezydenta Mościckiego i zakomunikować mu bardzo ważne wiadomości, co do których miał objawienie we śnie.

Incdyent ten nie wpłynął zupełnie na przebieg dalszej jazdy naczelnika państwa estońskiego do Uniwersytetu.

Warszawa, 11. 2. (Tel. wł.) W związku z incydentem, jaki miał miejsce przy przejeździe prez. Estonji p. Strandmana, należy dodać, że gdy Siecińskigo zatrzymano, trzymał on w ręku medalik św. Stwierdzono, że u prawej ręki nie posiada on trzech palców.

Od kilku dni, na wiadomość o przybyciu prezydenta Estonji, Sieciński starał się dostać do wybitnych osób m. in. na audjencję do kard. Kakowskiego.

S. został przewieziony do szpitala dla umysłowo chorych.

Znany on jest z udzielania rad wybitnym osobistościom politycznym. (w)

Warszawa, 10. 2. (PAT.) Dziś w południe odbyła się na Uniw. Warszawskim uroczystość promocji naczelnika państwa estońskiego dr Strandmana na dr. honorowego prawa Uniw. Warszawskiego. Uroczystość zagaił rektor Brzeski, poczem dziekan prof. Lutostański po wygłoszeniu odpowiedniego przemówienia, odczytał tekst dyplomu, zredagowany w języku łacińskim.

Po akcie promocji przemówił dr Strandmann. poczem zebrani składali mu gratulacje

Warszawa, 10. 2. (PAT.) O godzinie 19,30 naczelnik państwa estońskiego wydał na cześć Prezydenta Rzplitej obiad w poselstwie estońskiem.

Naczelnik państwa Strandman wyjechał ze swą świtą ze Zamku do poselstwa o godz. 19,15. W 20 minut potem przybył Prezydent Rzplitej ze swem otoczeniem. Po obiedzie obaj prezydenci udali się do opery na galowe przedstawienie.

Rewizja w poselstwie sowieckiem w Meksyku

Meksyk, 10. 2. (Radjo.) W gmachu poselstwa sowieckiego w Mexico-City policja przeprowadziła rewizję, której wyniki narazie trzymane są w tajemnicy.

Jak donoszą, w czasie rewizji znaleziono tajne dokumenty kompromitujące. Portjera poselstwa aresztowano. Poseł sowiecki został zatrzymany w Veracruz, w chwili, gdy zamierzał wsiąść na okręt. Policja oderwała pieczęcie dyplomatyczne bagażu poselskiego i zrewidowała jego zawartość. Obłożono aresztem ważne i kompromitujące papiery.

O bezrobocie w Gdańsku

Warszawa, 9. 2. (PAT.) Wysoki komisarz Ligi Narodów w Gdańsku hr. Gravina wydał komunikat o przebiegu rokowań polsko-gdańskich w kwestji bezrobocia w Gdańsku i przeszkód tamże stawianych robotnikom polskim. Osiągnięto porozumienie co do pewnych zarządzeń, których ustalenie polecono rzeczoznawcom technicznym Gdańska i Polski. Rzeczoznawcy ci zbiorą się w Gdańsku w dniu 17 bm. Komisarz Ligi Narodów zwrócił uwagę delegacji polskiej na znaczenie, które miałoby dla zmniejszenia bezrobocia w Gdańsku, jaknajszybsze rozpoczęcie postanowionych już przez rząd polski robót związanych z budową na terytorjum gdańskiem kilku dodatkowych linij kolejowych.

Karlovy Vary w zimie

(Korespondencja własna.)

Karlovy Vary, w styczniu.

Karlovy Vary są miastem osobliwem. Osobliwem też jest jego życie, tak zasadniczo różniące się od życia innych miast europejskich. Karlsbad śmiało można nazwać miastem z „przekręconemi" sezonami. Bo podczas gdy we wszystkich prawie ośrodkach miejskich Europy główny sezon życia towarzyskiego i publicznego jest zimą, w Karlovych Varach znajduje się w pełni właśnie latem, gdy do miasta tego zjeżdżają z całego świata tysiączne rzesze kuracjuszy, gdy otwierają swe podwoje wspaniałe luksusowe restauracje i kawiarnie, gdy zewsząd rozlegają się dźwięki muzyki, gdy bale i „herbatki" nie schodzą z porządku dziennego, a w pięknych, z wyszukanym komfortem urządzonych salach koncertowych i teatralnych występują światowej sławy artyści, podziwiani przez bogaczy wszystkich narodowości, nie cofających się przed płaceniem za bilety wejścia fantastycznych wprost sum.

Letnie życie w Karlovych Varach bije niezwykle żywem tętnem; ruch uliczny w niczem nie ustępuje ruchowi ulicznemu największych stolic europejskich; marki samochodów, pędzących po asfalcie karlsbadzkim, imponują najwybredniejszym nawet miłośnikom sportu automobilowego, hotele i pensjonaty są przepełnione, na deptaku i w parku zdrojowym panuje zgiełk nieopisany. Zaiste pod względem intensywności ruchu ulicznego małe to, bo liczące zaledwie 20.000 mieszkańców

miasto. w niczem nie ustępuje wielkim miastom europejskim Na przeprowadzanie remontów i budowanie nowych domów niema w Karlsbadzie w miesiącach letnich czasu Na to jest dobra zima, gdy frekwencja kuracjuszy jest minimalna.

Zimą przyjeżdżają do Karlovych Varów zazwyczaj ci kuracjusze, którzy z tych, czy innych względów nie mogą przeprowadzić kuracji latem. Choć zimą kuracja jest daleko tańsza, niż latem, naogół kto mało z udogodnienia tego korzysta, gdyż każdy, kto już na wyjazd zagranicę się zdecyduje, pragnąłby poznać Karlsbad ze wszystkiemi jego atrakcjami i rozkoszami, co oczywiście możliwe jest tylko w lecie.

Tak więc zimą Karlsbad pozostawiony jest sam sobie. Pustoszeje on w sezonie zimowym, ale życie w nim całkowicie nie zamiera. Bo Karlovy Vary są nietylko uzdrowiskiem, lecz i ważnym ośrodkiem przemysłowym Czech północnych. Znajdują się tu liczne fabryki wyrobów porcelanowych i szklanych, wytwórnie znanych ze swej dobroci opłatków karlsbadzkich, wielkie laboratorja chemiczne, preparujące środki lecznicze z soli karlsbadzkich itp. To też nad pogrążonemi w śnie zimowym pensjonatami i hotelami unoszą się przez całą zimę gęste kłęby dymu, pochodzącego z wysokich kominów fabrycznych karlsbadzkich przedsiębiorstw przemysłowych.

Ulice karlsbadzkie są w zimie rozkopane, na chodnikach ustawione są kotły z asfaltem, na budowlach panuje ruch i zgiełk. Na wzgórzach, otaczających starą dolinę, wyrastają coraz to nowe wille i pensjonaty. Po dziesięcioletniej „stagnacji" budowlanej w Karlsbadzie nastąpiło ogólne ożywienie. Każdy, kto dysponuje parcelami, na gwałt buduje, starając się wykorzystać konjunkturę, która od lat kilku wykazuje tutaj tendencję zwyżkową. I rzecz ciekawa: nowe domy karlsbadzkie różnią się zasadniczo od nowych domów w wielkich miastach. Nie widzimy tu tych przesadnie prostych form, tych przeraźliwie gładkich fasad. Tutaj architekci starają się budować ozdobnie, wychodząc z założenia, że kuracjusz, poszukujący mieszkania, zwróci przedewszystkiem uwagę na ładny zewnętrzny wygląd willi, czy hotelu. Nie widać tu również ciemnych kolorów fasad, które zazwyczaj utrzymywane są w tonach jasnych, ładnie kontrastujących z zielonem tłem okolicznych alei i ogrodów.

Zima tegoroczna szczególnie dobrze nadaje się do prowadzenia robót budowlanych, a to ze względu na ciepłą pogodę. Nawet tutaj, w górach, śniegu prawie wcale nie widać, a temperatura rzadko kiedy opada poniżej zera. Kompletna wiosna. Ucierpieli na tem oczywiście narciarze, zyskali natomiast przedsiębiorcy budowlani i wszyscy ci, którym zależy na jaknajgruntowniejszem odświeżeniu Karolowych Varów. A „odświeżenie" to jest bardzo potrzebne, gdyż sezon leczniczy w Karlsbadzie niebawem się rozpocznie, przyczem według wszelkiego prawdopodobieństwa frekwencja kuracjuszy znów będzie większa, niż w roku poprzednim.

Jeszcze miesiąc, dwa — a w Karlsbadzie życie zacznie się ożywiać. Skończy się sezon zimowy, którego jedynym właściwym celem jest przygotowanie uzdrowiska do sezonu letniego i znów tryumfy święcić będzie wspaniałe, pełne życia, wystawności, słońca i przepychu, piękne lato karlsbadzkie...

K. B.

Wczorajsze obrady sejmowe

B. B. i lewica uniemożliwiły podwyższenie pensyj urzędniczych

Warszawa, 11. 2. (Tel. wł.) — Wczoraj zakończono drugie czytanie preliminarza budżetowego i budżetu W głosowaniu BB wraz z lewicą uchwaliło szereg wniosków, które uniemożliwiły Klubowi Narodowemu podtrzymanie żądania w sprawie podwyższenia pensyj urzędniczych o 5 procent, albowiem nie było już na pokrycia.

Wobec tego poseł **Rybarski** w umotywowanem oświadczeniu cofnął tę poprawkę. (w)

Przemówienie min. Matuszewskiego

Warszawa, 10. 2. (PAT.) — Po otwarciu posiedzenia marszałek zapytał nieobecnego na poprzedniem zebraniu pos. Żuławskiego, czy przyjmuje mandat wicemarszałka. Pos. Żuławski mandat przyjął.

W dalszej debacie nad budżetem min. skarbu przemawiał kierownik min. **Matuszewski**, podkreślając na wstępie, że w ocenie dochodów pomiędzy stanowiskiem rządu i komisji budżetowej istnieje znaczna różnica Jeśli chodzi o wydatki, to w ich sumie globalnej pomiędzy większością komisji i rządem poważniejsze różnice nie zarysowały się Istnieją one natomiast pomiędzy rządem a większością komisji z jednej a Klubem Narod. z drugiej strony. Istotną różnicą poglądów stanowi przeznaczenie tych wydatków.

Dochody za r 1929/30 przynieść powinny wedle skali za 10 miesięcy 3 miljardy 14 miljonów zł. Komisja przewidziała dochody na rok przyszły w wysokości 3 miljardów 67 miljonów zł Preliminarz przewidywał wpływy w wysokości 2 miljardów 943 miljony zł, suma zaś dochodów uchwalona przez komisję jest wyższa od preliminowanej o 142 miljony. Być może, że dochody, podane w preliminarzu, obliczone były o 30—40 miljonów za nisko, ale napewno nie o 142 miljony.

Zwyżkę dochodów, przyjętą przez komisję, podzielić można na trzy grupy: 1) bardziej optymistyczne przewidywania wpływów podatkowych. Zwyżka z tego tytułu wynosi 39 i pół miljona zł. 2) Podniesienie wpływów kolei państw. o 36 milj. zł. Uważam bowiem, że kolej jest przedsiębiorstwem przewozowem i z chwilą, gdy ogólna sytuacja gospodarcza się pogarsza, położenie przedsiębiorstwa pogarsza się także. Nowa taryfa może nie zrównoważyć strat, wynikających ze zmniejszenia ilości przewozów. Tego zmniejszenia pos. Chądzyński nie uwzględnił. 3) T. zw. oszczędności preliminarza przedsiębiorstw. W przedsiębiorstwach oszczędności w eksploatacji oraz inwestycjach mogą być usprawiedliwione tylko w pewnych rozmiarach, gdyż przejście poza tę granicę nie zniża, lecz podwyższa koszta eksploatacji i zmniejsza zyski. Przedsiębiorstwa państwowe nie po to istnieją, aby podatnicy do nich dopłacali, lecz aby dawały zysk. Wobec tego wydatki ich są tylko względne. Jeżeli zaś wydatki są względne, to i oszczędność również może być tylko względna Zatem zwyżki, opierające się na tej oszczędności, są wysoce problematyczne Dlatego też rząd musi się negatywnie ustosunkować do wniosków Klubu Nar. oraz innych stronnictw Izby w sprawie 5 proc. podwyższenia poborów urzędniczych.

Teraz pragnę zająć się twierdzeniem pos. Rybarskiego, że Stron. Nar. zaproponowało oszczędności na 120 miljonów oraz że wnioski nie uzyskały poparcia komisji budżetowej i dlatego Klub Nar. nie może wziąć odpowiedzialności za realność budżetu. Przedewszystkiem małe sprostowanie. Suma 120 milj. nie jest zupełnie ścisła. Być może, że stronnictwo chciało zgłosić wniosek o 120 milj. zł, ale zgłosiło go tylko na 114 milj. W wykazie, który przedstawił pos. Kornecki, figuruje żądanie pewnej zmiany budżetu N. I. K., które jednak nie wyraziło się w konkretnym wniosku. Ale jest jeszcze bardziej poważna nieścisłość w twierdzeniu pos. Rybarskiego, mianowicie w tem, jakoby wnioski jego nie uzyskały poparcia w komisji budżetowej. Nie uzyskały poparcia komisji wnioski, które dotyczą łącznie sumy 56.883 175 zł W tych 56 milj. 21 miljonów dotyczy skreśleń w budżecie administracji a reszta odnosi się do planu finansowego przedsiębiorstw, przedewszystkiem lasów oraz wydatków monopoli . Już powiedziałem, że skreślenia w przedsiębiorstwach i monopolach mogą być traktowane tylko jako oszczędności bardzo względne. Gdyby przez skreślenie tych wydatków można równolegle podnieść zyski, to wówczas, doprowadzając to do absurdu, możnaby przez skreślenie całej strony wydatków osiągnąć zyski maksymalne, — a zatem 35 milj. tych skreśleń należy traktować jako oszczędność hypotetyczną. Pozostaje 21.800.000 zł, które istotnie zaproponowano i które nie były uchwalone przez komisję. Dlaczego komisja nie uchwaliła i tych innych wniosków?

Skłonny jestem do przypuszczenia że komisja chciała, ale nie mogła uwzględnić tych wniosków. Według oświadczenia p. Rybarskiego Kl. Nar. zamierzał na tych wnioskach oszczędnościowych oprzeć nowy wydatek ustawowy, mianowicie podwyżkę uposażeń urzędniczych o 5 proc., a oparcie tego nowego wydatku nawet na całkowitem przyjęciu wniosków Kl. Nar. uważałbym za niebezpieczne.

Komisja budżetowa interesowała się żywo sprawą użycia zapasów kasowych, co znalazło wyraz w upoważnieniu ministra do lokowania płynnych zapasów kasowych w kredycie rolniczym, o ile przewyższają 200 milj. zł. P. Wyrzykowski nazwał sumy obrotowe min sui generis funduszem dyspozycyjnym. Ten zwrot słyszałem tak często w komisji o różnych funduszach, że już się nie zdenerwowałem.

P. Wyrzykowski: bynajmniej nie chciałem p. ministra denerwować.

Ja też nie zostałem zdenerwowany. Muszę uspokoić p. posła, że ani sumy obrotowe, ani zapasy kasowe nie mają nic wspólnego z funduszami dyspozycyjnemi. Przeciwnie są to raczej „fundusze nietykalne", których od czasu planu stabilizacyjnego nie wolno lokować nigdzie poza P. K. O., Bankiem Polskim i to na rachunek a vista. Z sum obrotowych wolno rządowi dawać tylko pożyczki krótkoterminowe samorządom, znajdującym się w trudnościach budżetowych. P. Dąbski co do płynnych zapasów kasowych, leżących w Banku Polskim i P K. O., wysunął żądanie użycia z nich 100 milj. na akcję kredytową dla rolnictwa. Byłoby to jednak niebez-

(Ciąg dalszy na str. 3.)

Upadek z 5 piętra

Berlin, 10. 2. (Radjo). Wczoraj wyskoczył z okna 5 piętra i zabił się poseł socjalistyczny do Reichstagu dr. Paweł Lewi. Był on chory na ciężkie zapalenie płuc i mocno gorączkował. Niewiadomo, czy popełnił świadome samobójstwo, czy też wypadł z okna wskutek nieostrożności.

Co 40 minut jedna zbrodnia

Nowy Jork, 10. 2. (PAT) Komisja dla badania zagadnień zbrodniczości stwierdziła, że w Stanach Zjednoczonych co 40 minut popełniana jest jedna zbrodnia. Komisja zaleca przedsięwzięcia w drodze ustawodawczej jaknajenergiczniejszych środków walki ze zbrodniczością, a między innemi odebranie prawa noszenia broni wszystkim niepowołanym, rezerwując je wyłącznie dla policji.

Katastrofa samolotu pasażerskiego

Londyn, 10 2. (Radjo.) W okolicy Windham spadł dzisiaj francuski samolot pasażerski, kursujący pomiędzy Paryżem i Londynem.

Dwóch pasażerów zabitych. Pilot odniósł ciężkie obrażenia. Reszta pasażerów doznała lżejszych obrażeń.

Udział Turcji w M. W. K. T.

Według ostatnio odebranych przez nas informacyj, Turcja weźmie udział w Międzynarodowej Wystawie Komunikacji i Turystyki w Poznaniu w zakresie następującym:

1) w dziale komunikacji zademonstruje rozwój, reorganizację i przyszłość tureckiej marynarki handlowej i jej portów — Stambułu i Smyrny;

2) w sekcji kolejnictwa da pokaz rozwoju ruchu osobowego i towarowego w Turcji oraz zademonstruje swe pociągi luksusowe (komunikacji międzynarodowej);

3) w dziale komunikacji ogólnej pragnie uwidocznić rozwój swego lotnictwa, poczty i telegrafu oraz automobilizmu i budowy dróg;

4) w dziale turystyki mają być eksponowane przez Turcję fotografje, obrazy i mapy plastyczne, uwidoczniające wszystkie malownicze miejscowości Turcji — Bosforu, Złotego Rogu, Stambułu, Kjaht - Hane, Prinkipo i t. d., jak również znanych tureckich miejscowości kąpielowych, ich hoteli i urządzeń nowoczesnych.

Najechana przez motocykl

Wczoraj w godzinach południowych została najechana przez motocykl na pl. Wolności 20-letnia Bronisława Niejachówna, zamieszkała przy ul. Strzeleckiej 28 Motocyklem kierował Jan Mikołajczak (Górna Wild 19).

Ofiarę wypadku z powodu poranień na twarzy i głowie przewieziono do lecznicy miejskiej. (k)

Zderzenie tramwaju z samochodem

Na św. Marcinie w pobliżu restauracji „Continental" tramwaj najechał na samochód szkolny firmy „Warsaw", powodując znaczne uszkodzenie samochodu.

Motorniczy tramwaju twierdzi, że powodem wypadku było wadliwe funkcjonowanie hamulca. (k)

MIECZYSŁAW JAROSŁAWSKI

ANDRZEJ SOPLICA

POWIEŚĆ

(Ciąg dalszy)

141)

— Czy nie widzicie, że mamy tu ważne sprawy do omówienia? A wy nie i nie! Kąpać się! — ofuknęła głodne stworzonka pani mająca predylekcje do Cotty'ego.

— Ciągle się tylko kąpać — skarżył się najmłodszy Staś z czwartej gimnazjalnej. — Mamusia to myśli, że my jesteśmy śledzie.

— Taż mówię ci, ladaco, nie przeszkadzaj mi!

Największe jednak niebezpieczeństwo groziło Soplicy ze strony wysokiego tyczkowatego pana, który był urzędnikiem w ministerjum pracy. Ten się rzetelnie zawziął na Amerykanina, właściwie ani dla tego, ani dla owego, ale poprostu Soplica mu się nie podobał. Zaczął od tego, że zwalił Soplicy na głowę komisję pracy, której zadaniem było zbadać, czy w przedsiębiorstwach Amerykanina robotnicy nie pracują dłużej ponad przepisowe 8 godzin. No i oczywiście jak zwykle, triumfował. Aż w pięciu wypadkach stwierdzono nadużycie. Oto jak brzmiał protokół: „Robotnicy w przedsiębiorstwie... pracowali o całe 15 minut dłużej, które to 15 minut miało wejść w rachubę przepracowanych godzin i odliczone od dnia pracy a zużyte na przejazd, jako, że robotnicy tacy, tacy i tacy mieszkali w promieniu ponad kilometrowym od miejsca wykonywania swej pracy i według paragrafu..."

Soplica jednak sprawie gdzieś łeb zdołał ukręcić, a dla swych robotników wybudował w ciągu trzech dni barak, postawił kuchnię, wynajął kucharza i w ten sposób zmusił ich do przepisowego przepracowania 8 godzin, a nawet, jak mówiono po cichu, osiągnął w rezultacie pracę dziesięciogodzinną, ludzie bowiem wprost z nudów wykonywali nadprogramowe roboty ziemne.

Tamten usiłował czepiać się i szukać kruczków, ale łamał raz po raz zęby, był wściekły i tylko mruczał złowróżbnie — hm, hm! Sprytna bestja Te dwie godziny pracują na inny rachunek...

I oto dziś wreszcie wróg został obalony. Wieść sensacyjna dotarła do mistrza, opiekującego się pracą ludzką i dała mu nową dawkę satysfakcji, że takiemu właśnie przedsiębiorcy umiał również przeszkadzać.

— Hm, hm — mruczał znacząco do swego kompana, dyrektora fabryki „Piorun". — Mamy, ptaka, mamy, hm, hm!

— Powiada pan naczelnik, że go nakryto, tego Amerykanina? Ale o cóż go posądzają?

— Hm, hm. — O co?! Chciał nas zbujać.

— Zbu...jać? — dziwił się dyrektor i w tej chwili uradował się prawdziwie, że oferta na cement złożona Soplicy, została przez tegoż odrzucona — A toż byłbym wpadł! — Nie mógł tylko odżałować, że ogłaszał się w „Dzienniku Portowym", aby zjednać dla swej wysokiej ceny przedsiębiorstwo amerykańskie. — Ale o co właściwie go posądzają — nalegał uporczywie, zaglądając pod okulary szefowi sekcji.

— Hm, hm, o co?! Jakto? Jeszcze pan nie rozumie?

— Nadużycia? — podpowiadał, pocąc się, dyrektor fabryki „Piorun". — Fałszerstwo? Bankructwo?

— Hm, hm! Wszystko razem. Kryminał! Miałem nosa!

— Ale zasadniczo, konkretnie?

— Toż powiedziałem! — oburzył się tyczkowaty jegomość.

— Ba, ale z tego i piesby nie wyrozumiał nic...

— Hm, hm! A myślisz pan, że ja co rozumiem! — fuknął tamten.

Dyrektor pożegnał się pospiesznie, licząc na to, że żona jego już zapewne zasięgnęła języka

Tyczkowaty jegomość nie przestawał machać ramionami, aż wreszcie kiedy zobaczył, że oburzenia jego już nikt nie słucha, zaklął i siadł na miejscu z rezygnacją.

— Tatusiu, a dlaczego morze to jest tylko w lecie? — zagadnął naraz synek pogrążonego w rozmyślaniach ojca.

(Ciąg dalszy nastąpi)

KALENDARZYK

Wtorek, 11 lutego 1930.

Słońce: wschód 7.19; — zachód 16,56; — długość dnia 9 godz. 37 min.
Księżyc: wschód 13,52; — zachód 6,49; — przed pełnią.
Kal. rz.-kat.: Łucjusz; jutro Eulalja P.
Kal. słow.: Świętochna; jutro Radzyn Św.

Zebrania

Dziś o 16 Tow. Restauratorów u p. Smoczyka, ul. Marsz. Focha 70;
o 19.30 Rada Okręgu Pozn. S. M. P. w sekretarjacie;
o 20 „Sokół" (Jeżyce) u p. Kasperkowej, ul. Kraszewskiego 16;
o 20 Młodzież Wszechpolska (Sekcja Koleżanek) w lokalu Św. Marcin 65;
— Tow. Przemysłowców (Św. Łazarz) u p. Bohnowej, ul. Marsz. Focha 85;
— Kupiectwo cukierkarskie z Polski Zachodniej i Śląska w Domu Kupiectwa Polskiego;
Jutro o 11.30 Hurtownicy kolonjalni w sali Zw. Tow. Kup., ul. Zwierzyniecka 12;
o 17 Stow. P. P. Miłosierdzia Św. Wincentego a Paulo (Św. Marcin) w Domu Św. Wojciecha, al. Marcinkowskiego 22;
o 20 „Unitas" w Domu Św. Wojciecha, al. Marcinkowskiego 22;
o 20 „Sokolice" (Wilda) u p. Zawadkowej, Górna Wilda 75;

Pogrzeby

Dziś: Śp. Eleonory z Jaskulskich Łukowskiej o godz. 14 z kapl. Św. Józefa. — Śp. dr Stanisława Pernaczyńskiego o godz. 15 z gmachu Izby Przemysłowo - Handlowej, ul. Mickiewicza 31. — Śp. Michaliny z Pięknlewskich Szmaniowej o godz. 15.30 z kapl. Św. Józefa. — Śp. Józefa Roszykiewicza o godz. 16 ul. Patr. Jackowskiego 13.

Licytacje

Jutro o 9.30 W. Garbary 33 — pończochy, trykotaże, kalesony, rękawiczki, krawaty i t. p.;
o 10,30 ul. Wrocławska 14 — kanapa, lustro, 2 umywalnie, stół, obraz;
o 11 Św. Marcin 62 — mydło, oliwa;
o 11 Św. Marcin 14 — 78 par łyżew;
o 11.30 ul. Maleckiego 15 — szafa do książek;
o 13 ul. Wawrzyniaka 43 — pianino, bufet, zegar, dywan, futro, frak;
o 13 ul. Wodna 22 — ubrania męskie;
o 14 Stary Rynek 46-47 — 12 sztuk barchanu;
o 14 ul. Kolejowa 40 — duże lustro;
o 15 ul. Półwiejska 32 — ubrania męskie;

Teatr Wielki

DZIŚ — „Księżniczka dolarów" — operetka Falla.

Teatr Polski

DZIŚ — „Nad polskiem morzem".

Teatr Nowy

DZIŚ — „Ten, który zmienił nazwisko".

Bal Prasy

W sobotę dn. 8 bm. w pięknie przybranych salach Bazaru odbył się przy bardzo licznym udziale gości, wśród których znajdowali się przedstawiciele sfer urzędowych, ziemiaństwa, wojskowości, świata lekarskiego, literatury, sztuki itd. tradycyjny Rreprezentacyjny Bal Prasy. Na sali zauważyliśmy m. i.: wojewodę Raczyńskiego, wiceprez. dr. Kiedacza, starostę Begalego z małżonką, prez. senatora Hedingera z małżonką, konsula Republiki czechosłowackiej inż. Matouska z małżonką, konsula francuskiego p. Fiez Vandal, ks. Olgierdową Czartoryską, prez. Kaźmierskiego, gen. Serdę Teodorskiego z rodziną, mjr. Wróblewskiego, dyr. Wardejna, prez. prof. Karwowskiego, dyr. Hebdę, dyr. Drzażdżyńskiego z małżonką, dyr. Leitgebra z rodziną, płk. Zarembinę i wiele innych.

O północy do poloneza stanęło około 200 par. W pierwszych parach szli prezes Syndykatu Dziennikarzy red. Jarochowski z p. prez. Hedingerową, wojewoda Raczyński z p. prez. Jarochowską, wiceprez. dr. Kiedacz z p. dyr. Leitgebrową.

Pomiędzy gośćmi powszechną uwagę zwracała swą urodą wicemiss Polonja p. Winkowska.

Bardzo miła i sympatyczna zabawa przeciągnęła się do godz. 8 rano.

Rozchodzący się w doskonałym nastroju goście twierdzili zgodnie, że była to najsympatyczniejsza w obecnym karnawale zabawa. (k)

Kościotrup w Zielątkowie

Śledztwo, prowadzone w sprawie znalezienia szkieletu na polach gospodarza Antoniego Pampucha we wsi Zielątkowie w pow. obornickim, nie dało dotychczas wyniku.

Dalszemi dochodzeniami zajmują się władze sądowe. (k)

Wczorajsze obrady sejmowe

(Ciąg dalszy ze str. 2.)

pieczne dla równowagi budżetowej, więc i dla waluty. Każde przedsiębiorstwo, a cóż dopiero tak wielkie jak państwo, musi mieć swoje bogactwo kasowe a ono wynosi u nas mniej niż przeciętne wydatki miesięczne. Zagadnienie kredytu rolnego trzeba rozwiązać w inny sposób.

Wszelka reforma podatkowa musi być fragmentaryczna i ostrożna. Rząd musiał się sprzeciwić wnioskowi Stron Nar., aby znieść 10 proc. podatku przemysłowego. Taka generalna zniżka uniemożliwiłaby odmienne traktowanie przemysłu i handlu a powszechnie wiadomo ,że zniżka stawek w tym wypadku jest pilniejsza dla handlu niż dla przemysłu.

Wszystkie te poszczególne zagadnienia kulminują w wielkiem zagadnieniu kapitalizacji społecznej. W państwach, opartych na własności prywatnej, nie wynaleziono jeszcze innej drogi do powszechnego dobrobytu. Tylko bowiem wyższa wartość wytwórczości, niż spożycie może podnieść gospodarstwo państwa. Umiejętność kapitalizacji wymaga wysokiej kultury ekonomicznej nietylko tego, który oszczędza, lecz także całego aparatu, który tę umiejętność wsysa i zużywa To jest już nie umiejętność, lecz sztuką subtelna. Nawet w krajach o najwyższym rozwoju kapitalizacji nie zawsze prowadzona jest szczęśliwie, jak tego dowodzi ostatni kryzys amerykański, wywołany błędami w użyciu oszczędzanych środków Wyznaję, że do wszelkich zjawisk gospodarczych przykładam tę miarkę, czy są dla procesu kapitalizacji przydatne, czy nie. Nie dostrzegłem tej miarki w przemówieniach wielu pp. posłów. Krytyka ich miała charakter gospodarczo-polityczny. Zarzucano, że rządy pomajowe zmarnowały konjunkturę i są wygrane „na loterji", że nie miały planu gospodarczego, słowem były bierną igraszką zmiennej sytuacji gospodarczej. Są to zarzuty nieścisłe. Dotyczą one użycia środków skapitalizowanych a więc tej trudnej sztuki, o której mówiłem. Są to takie pytania: Czy należało podwyższyć płace urzędnicze czy raczej zniżyć obciążenie podatkowe, czy należało czynić te czy inne inwestycje, czy nie czynić ich wcale a raczej gromadzić gotówkę w kasie i deflorować rynek pieniężny. Nie można dziś na te pytania dać odpowiedzi, może łatwiej będzie za rok, za 10 lat. Jedno jest rzeczą pewną, że w umiejętności dysponowania środkami osiągniętemi rządy pomajowe pokazały większą ostrożność i zapobiegliwość, niż większość przedsiębiorstw prywatnych.

Dyskusja

P. Piesch omawia sprawy podatkowe, skarżąc się na sposób traktowania publiczności, zwłaszcza niemieckiej przez urzędników podatkowych.

P. Farbstein (K. żyd.) uskarża się na zły stan drobnego kupiectwa żydowskiego.

P. Wyrzykowski sądzi, że nie wolno w ciągu lat najbliższych ani o jeden grosz podnosić podatków. W naszych warunkach musimy starać się o dopływ kapitału zagranicznego, który dotąd niema do nas zaufania.

Ref. p. Rybarski stwierdza, że cel, do którego zmierzały wnioski Klubu Nar., nie został urzeczywistniony. Praca Sejmu może się spotkać ze zarzutem, że pewne sumy są preliminowane zbyt wysoko, odpowiedzialność jednak za to nie może spaść na Sejm, ale na okoliczności, które nie pozwalają na normalną pracę. Stosunek rządu do uchwalonego budżetu powinien być bardziej określony. W uporządkowaniu stosunków finansowych u nas ma wybitne zasługi nasz Sejm. Gdyby Sejm był przyjął wnioski o reformie podatkowej i inne ustawy, przewidujące obciążenie podatkowe, które rząd proponował, to ciężary podatkowe byłyby większe o 385 miljonów.

Budżet min. poczt i telegrafów

Po krótkiem przemówieniu kier. min. skarbu Matuszewskiego Izba przystąpiła do preliminarza budżet min. poczt i telegr.

Ref. p. Reger (PPS.) omówił wszystkie działy budżetu. Mówca krytykował działalność b. min. Miedzińskiego, twierdząc, że p. Miedziński wbrew wszelkim prawidłom wyposażył p. Ruszczewskiego w nadzwyczajne pełnomocnictwa. P. Miedziński podpisał pełnomocnictwo dla Ruszczewskiego wtedy, gdy już nie był ministrem. Mówca wystąpił przeciwko przenoszeniu urzędników ze względów partyjnych i zaznaczył, że rezolucja Sejmu w sprawie liczników nie została wykonana.

Po przemówieniu p. Zahidnego, który dowodził, że wbrew zapewnieniom ministra urzędnicy naruszają tajemnicę listową, zabrał głos min. poczt i telegr. Boerner, który odpowiadał na zarzuty stawiane w czasie dyskusji. Zarzut, jakoby b. min. Miedziński podpisał pełnomocnictwo w cywili, kiedy już nie był ministrem, nie jest zgodny z prawdą. Przeniesienia ze względów natury politycznej nie miały nigdy miejsca. Kwestja liczników jest zagadnieniem natury technicznej i administracyjne a nie politycznej. Gdyby liczników nie było, minister by je zaprowadził. Nie można wysnuwać ze szczegółu ż. listy są uszkodzone, wniosku naruszenia tajemnicy listowej. Przy segregacji listów przechodza one przez wiele rąk i uszkodzone są wskutek wypadku.

Na posiedzeniu popoł. sprawozdawca gen. p. Krzyżanowski porusza konieczność dalszego prowadzenia akcji inwestycyjnej ze środków uzyskanych z emisji akcyj Banku Polskiego. Położenie warstw urzędniczych w r. b. nie jest najważniejsze dla rządu. Robotnicy i drobni rolnicy są bardziej dotknięci a spadek cen, który właśnie dotyka drobnych rolników, wyszedł na korzyść urzędnikom. Niemniej państwo w miarę możności musi przyjść z pomocą i urzędnikom. W dniu 1 marca ma być wypłacona urzędnikom 1/3 dodatku mieszkaniowego. W ustawie skarbowej w formie warunkowej przyjęto wypłatę pozostałych 2/3.

Głosowanie

Przystąpiono do głosowania.

Budżet Prezydenta Rzplitej przyjęto bez zmiany. Również bez zmiany przyjęto budżet Sejmu i Senatu.

Przy budżecie Prez. Rady min. odrzucono m. in. wniosek Klubu Nar. o zmniejszenie funduszu dyspozycyjnego o 50 tys. zł. Odrzucono też wniosek rządu o wstawienie nowego § „fundusz kultury narodowej" w wysokości 2 miljonów zł.

W budżecie min. spraw zagran. w dziale urzędy zagraniczne skreślono 310.166 zł na placówkę w Kairze i 172.731 na placówkę w Capetown. Wniosek rządowy o wstawienie z powrotem 2 milj. zł do funduszu dysp. odrzucono Odrzucono również wniosek rządowy o ponowne wstawienie 1 milj. zł do funduszu propagandowego.

W budżecie m.in. spraw wojsk. odrzucono wszystkie poprawki m. in. wniosek rządu o powiększenie funduszu dyspozycyjnego o 2milj. W głosowaniu imiennem za wnioskiem padło 111 gł., przeciwko 204.

W budżecie min. spraw wewn w wydatkach nadzwyczajnych na wniosek pos. Putka, uzgodnionv z rządem, skreślono 4 i pół milj. zł na powszechny spis ludności.

W budżecie min. przemysłu i handlu skreślono 70 tys. zł wydatków na instytut eksportowy oraz 100 tys. zł wydatków na instytut badania konjunktur i cen.

W budżecie min. W. R. i O. P. przyjęto poprawkę o asygnowanie 50 tys zł na wydawnictwo białoruskich podręczników szkolnych oraz asygnowanie 200 tys. zł na dokończenie budowy gmachu bursy dla gimnazjum białoruskiego w Nowogródku.

W budżecie min. pracy i opieki społ przyjęto poprawkę, zwiększającą koszt utrzymania inwalidy w domach inwalidzkich do 5 zł dziennie. Zwiększono dopłatę do zabezpieczenia na wypadek bezrobocia oraz pomoc dla bezrobotnych wsi i miast o 9 milj. zł.

W budżecie min. reform roln. zwiększono o 1 milj. 250 tys. zł dotację na fundusz zapomogowy i kredytu ulgowego a o 250 tys. zł pomoc kredytową przy meljoracjach.

P. Dąbski cofnął swój wniosek o skreślenie całego budżetu PAT i zastrzegł sobie zgłoszenie do 3 czytania zmodyfikowanej poprawki.

W przedsiębiorstwach min. przem i handlu zwiększono wpłatę do skarbu fabryki Zw. Azotowych w Chorzowie o 1.650.000 zł.

Wprzedsiębiorstwach kolei państw. zwiększono na wniosek rządu poz na budowę kolei Bydgoszcz — Gdynia o 5.300.000 zł.

Ustawa skarbowa

Przystąpiono do obrad nad projektem ustawy skarbowej.

P. Rybarski imieniem Kl. Nar. cofa wniosek, proponujący przeznaczenie uzyskanych oszczędności na 5 proc. dodatek dla płac urzędniczych.

Sprawozdawca gen Krzyżanowski wypowiada się m. in. przeciwko wyłączeniu podatku przem. od 10 proc. dodatku.

P. Czapiński podtrzymuje poprawkę p. Rybarskiego co do przeznaczenia nadwyżki 51 milj. zł na uposażenia urzędnicze.

Po przemówieniu sprawozdawcy p. Krzyżanowskiego, który sprzeciwił się wnioskowi p. Czapińskiego, Izba odrzuciła zgłoszoną poprawkę p. Czapińskiego.

Przyjęto poprawkę p. Rybarskiego, w myśl której otwieranie kredytów, nieobjętych budżetem, może nastąpić bez uprzedniej zgody Sejmu tylko wówczas, gdy odroczenie wydatków mogłoby przynieść niepowetowaną szkodę państwu.

Odrzucono poprawkę rządu o skreślenie postanowienia o kontrolowaniu funduszu propagandowego min. spraw zagr przez specjalną komisję Sejmu. Wreszcie odrzucono poprawkę p. Rybarskiego, aby 10 proc. dodatku nie był pobierany również od państw. podatku przem.

Ostateczne cyfrowe wyniki budżetu po głosowaniu w 2 czytaniu są następujące:

wydatki zwyczajne	2.757.494.429
wydatki nadzwyczajne	171.688 046
wydatki łącznie	2.929.182.475
rozchody zwyczajne przedsiębiorstw	1.841.458.898
rozchody nadzw. przedsięb.	271.777.954
rozchody zw. monopolu	722.639 998
rozchody nadzw. monopolu	17.000 000
dopł. do przedsiębiorstw	18.916.124
razem z tą dopłatą wydatki ogólne wynoszą	2.948.128.599
dochody administracji	1.901.418 584
wpłaty przedsiębiorstw	197.218 984
wpłaty monopolów	964.801 000
łącznie suma dochodu	3.063.438.568
Nadwyżka budżetu wynosi zatem	115.309.969

Na tem ukończono 2 czytaniu prelim. budżetu. 3 czytanie odbędzie się w środę o godz. 3 po poł.

Wśród zgłoszonych wniosków znajduje się wniosek kilku klubów w sprawie swobodnego przenoszenia się adwokatów i aplikantów adwokackich na obszarze państwa polskiego.

Komitet Floty Narodowej i Liga Morska i Rzeczna

Otrzymujemy poniższe oświadczenie z prośbą o zamieszczenie:

Nieskoordynowana dotychczas działalność dwóch najpoważniejszych instytucyj, propagujących w Polsce ideę morską i konieczność budowy własnej floty, była przyczyną wielu nieporozumień, które znalazły nawet swój wyraz w prasie, a co ważniejsze szkodziła samej sprawie.

Zanim zostaną stworzone warunki, umożliwiające zlanie się obu instytucyj w jedną, zarządy obu powyższych instytucyj po wzajemnem porozumieniu się, postanowiły uzgodnić swoją działalność w myśl następujących wytycznych:

„Komitet Floty Narodowej, zgodnie z art. 1 ustawy z dnia 16 lutego 1927 r., popierać będzie pracę Ligi Morskiej i Rzecznej w całej rozciągłości, uzgadniając jednocześnie z nią program swego działania.

Liga Morska i Rzeczna udzieli swego całkowitego poparcia akcji Komitetu Floty Narodowej w sprawie zbiórki funduszów na zakup statków i w zakresie rozporządzalnych sił przyczyniać się będzie do powodzenia tej akcji.

„W myśl powyższych wytycznych zarządy obu instytucyj wydadzą odpowiednie instrukcje swoim oddziałom".

(—) Stanisław Zalewski
Poseł na Sejm
Przewodniczący Wydziału Wykonawczego
Komitetu Floty Narodowej
(—) Gen. M. Zaruski
Sekretarz Generalny Kom. Fl. Nar.
(—) Dr. Michał Wyrostek
Prezes Zarządu Ligi Morskiej i Rzecznej
(—) Dr. Jan Rozwadowski
Sekretarz Ligi Morskiej i Rzecznej.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

KRONIKA MIEJSCOWA

— **Żeńskie Tow. Gimn. „Sokół" XII. Śródmieście.** Z powodów od nas niezależnych, plenarne zebranie lutowe nie odbędzie się dziś we wtorek, lecz dopiero w środę, dnia 19 bm. w salce Restauracji Zamkowej, Św. Marcin 40. Zarząd

Wydział Robotniczy Stron. Narodowego

W środę, dnia 12 lutego, o godz. 7½ wieczorem odbędzie się w sali Stronnictwa Narodowego zebranie dyskusyjne, na którem p. dr. Rydlewski wygłosi referat na t.:

Robotnik wobec światopoglądów doby dzisiejszej

Członków, interesujących się sprawą robotniczą, i sympatyków, wprowadzonych przez członków, zaprasza **Wydział.**

Najmłodsza organizacja wojskowa

Krucjata eucharystyczna

W niektórych szkołach publicznych zawiązują się wśród uczniów i uczenic stowarzyszenia o charakterze kościelnym. Wielkiem wzięciem u dzieci szkolnych cieszy się Towarzystwo p. t. Krucjata Eucharystyczna, którego celem jest rozszerzenie Królestwa Eucharystycznego Serca Jezusowego w sercach młodzieży całego świata, zwłaszcza u nas młodzieży polskiej. Na różnych zjazdach katolickich wszędzie podkreślano, że wyrobienie wewnętrzne społeczeństwa należy rozpocząć od podstaw, a więc od dzieci i młodzieży. I o to właśnie wewnętrzne, katolickie wyrobienie duszy dziecka toczy się dzisiaj wszędzie zacięty bój. U nas pojawiają się również pewne liberalne prądy na polu szkolnictwa, które starają się utrzymać wychowanie w sferze powierzchownego dyletantyzmu. Dla tego też do walki o ideały religijne wciągnięto także dzieci. Ze względu na psychologję dziecka apostolstwo to przybrało formę organizacji wojskowej. Całe stowarzyszenie młodych to armja — wodzem naczelnym sam Ojciec św. Dowodzącemi oficerami — to księża biskupi, kapłani, zakonnice, świeccy kierownicy i kierowniczki. Mała armja żołnierzyków Ojca św. rozpada się w pułki i dywizje, a gorliwsze dzieci mianowani zostają podoficerami. Stowarzyszenie ma swój sztandar, swoje hasła i zawołania, oraz swoje odznaki, wszystko, jednem słowem, tętni rycerskiem życiem, bo to właśnie młode serca zapala i porywa. Jest to jednak tylko zewnętrzny środek, treść i istota Stowarzyszenia, to wyrobienie duszy dziecka wedle zasad Chrystusowych. Podobnych stowarzyszeń powstaje coraz więcej. W Poznaniu istnieją przy parafjach na Jeżycach i na Wildzie oraz w gimn. SS. Urszulanek.

W tych dniach żołnierzyki parafji wildeckiej ze szkoły powsz. dla chłopców na Wildzie urządzili w auli III szkoły wydziałowej piękną wieczornicę, która zgromadziła licznych obywateli wildeckich. Wieczornica doszła do skutku dzięki usilnym zabiegom kierowniczki p. A. Kullekówny, która jest właściwie duszą tej młodej organizacji. Na wstępie żołnierzyk J. Pieterek wygłosił okolicznościowy wierszyk, poczem gorące przemówienie do zgromadzonych wygłosił patron Stowarzyszenia ks. superjor Kukliński. Następnie młode „wojsko Papieża" odegrało udatnie 2 utwory sceniczne p. t. „Tarzycjusz" i Zwycięstwo Krucjaty Eucharystycznej". W antraktach śpiewał doskonale chór szkoły powsz. na Wildzie pod kierunkiem nauczyciela p. Weigta, który również koncertował na fortepianie. uzyskując liczne brawa. W końcu żołnierzyk W. Marcinkowski wygłosił deklamację.

Kierowniczkę p. Kullekównę za podjęty trud nagrodzono niemilknącemi oklaskami i wręczono kwiaty. Zysk z wieczornicy przeznaczono na zakup sztandaru dla stowarzyszenia. (z)

Winę przypisuje się niedostatecznemu zabezpieczeniu wałka transmisyjnego. (k)

Z TEATRÓW

— * **Z Teatru Wielkiego.** Dziś, we wtorek „Księżniczka dolarów". We środę, 12 bm. pod kierunkiem dyr. Wojciechowskiego premjera opery Weinbergera p. t. „Szwanda dudziarz" z pp. Bojar - Przemieniecką, dr. Roesslerówną, Karpackim, Perkowiczem, Romanowiczem i Zatheyem; reżyser p. Urbanowicz. Inscenizacja i dekoracje art. mal. p. Jarockiego.

„Pan Twardowski", wspaniale wystawiony balet, ukaże się w niedzielę 16 bm. na przedstawieniu popołudniowem po cenach zniżonych.

— * **Z Teatru Polskiego.** Dziś i jutro ostatnia nowość repertuarowa, niegrana dotąd na żadnej scenie, propagandowa komedja Józefa Rączkowskiego „Nad polskiem morzem". Komedja ta szturmem zdobyła sobie powodzenie. Dwa pierwsze przedstawienia były wyprzedane do ostatnich miejsc, a publiczność z entuzjazmem przyjmowała sztukę i wykonawców, wywołując niezliczone razy autora, który był obecny na dwóch pierwszych przedstawieniach.

— * **Z Teatru Nowego.** Dziś, we wtorek i jutro, we środę „Ten, który zmienił nazwisko", sensacyjna i emocjonująca sztuka Edgara Wallace'a, w pierwszorzędnej obsadzie z pp. Cieszkowską i Chmurkowskim na czele. Sztuka ta utrzymuje widza w ciągłem napięciu i cieszy się niesłabnącem powodzeniem.

SPORT

Gry sportowe

Hazena. „Sokół" — „AZS" 5:3 (4:0). Gra równorzędna przy lekkiej przewadze Sokoła w pierwszej połowie. Specjalnie wyróżniał się Jasieńska (AZS) i Szkudlarska (Sokół). Sędziował propagator hazeny na tutejszym terenie chor. Adamczak.

Koszykówka. „Berger" — „Seminarjum" 22:19 (8:7). Wynik osiągnięty po przedłużeniu — w normalnym czasie 20:19. Gra prowadzona w ostrem tempie urozmaicona licznemi faulami. Do finału z 13-ką wchodzi Berger.

Hippika

Zawody konne brygady kawalerji z udziałem Wielkopolskiego Klubu Jazdy Konnej odbyły się w niedzielę w ujeżdżalni 15 pułku ułanów. W zawodach wzięło udział 35 oficerów, oraz jeden jeździec cywilny. Pierwszą nagrodę zdobył pułk. dypl. Zahorski, 2. por. Bobiński i por. Sokolnicki, 3. pułk. dypl. Zahorski i por. Fudakowski. Konkurs władania bronią białą ze skokami dla podoficerów wygrał plut. Głowacki (15 p. ut.), 2. wachm. Borowiak, 3. st. wachm. Frąckowiak (7 p. strz. kon.). W niedzielę dn 16 bm. odbędą się również w ujeżdżalni 15 p. uł. o godz. 19 zawody konne oraz inne atrakcje hippiczne.

W końcu marca polska drużyna jeździecka wyjeżdża na konkursy hippiczne do Nicei. Skład zespołu ustalony zostanie w połowie b. m. (Tel. wł.) T. S.

Hokej na lodzie

W spotkaniu o mistrzostwo świata pomiędzy Kanadą a Niemcami, jako mistrzem Europy, zwyciężyła bez wysiłku Kanada w stosunku 6:1 (2:1, 2:0, 2:0). — W pierwszej tercji jeden z zawodników niemieckich uległ z powodu zderzenia się z Kanadyjczykiem Parkiem złamaniu obojczyka. (Radjo.)

O mistrz. okr. krakowskiego. „Cracovia" — „Wisła" 5:1, „Sokół" — „Macabi" 1:0. (Tel. wł.)

O mistrz. klasy A okr. warszawskiego. „Legja" — „Polonja" 4:0 (2:0, 0:0 2:0).

Łyżwiarstwo

O mistrz. świata w Oslo. W biegu na 500 mtr. zwyciężył Petersen w czasie 43,8, na 5000 mtr. Staksrud. W niedzielę w obecności króla norweskiego i 10,000 widzów odbyło się dokończenie mistrzostw. W biegu na 1500 mtr. zwyciężył Staksrud w czasie 2:23.4 przed Ballangrudem, w biegu na 10,000 mtr. Ballangrud w czasie 17:53.7 przed Staksrudem 17:58.8. (Radjo.)

Życie organizacyjne

Nadzwyczajne walne zebranie K. S. „Sparta" odbędzie się w sobotę w sali p. Tomikowskiego przy ul. Szamarzewskiego. Przybycie wszystkich członków konieczne ze względu na ważność obrad. Początek o godz. 20.

Roczne walne zebranie Oddz. sportów zimowych K. S. „Warta" odbędzie się w piątek o godzinie 19 w sekretarjacie klubowym.

Dział gospodarczy

NOTOWANIA ZŁOTEGO:

Warszawa, 10. 2. (PAT.) Londyn zł za 1 ft. szterl. 43.38; Nowy Jork za 100 zł 11,25; Praga za 100 zł 378,05—380,05; Wiedeń za 100 zł 79,47.50—79,75.50; Zurych za 100 zł 58,07.50; Beerlin za 100 zł 46,70 do 47,10; wypłaty na Warszawę, Katowice i Poznań 46,85—47,05; Gdańsk za 100 zł 57,63—57,77; telegr. wypł. na Warszawę 57,60—57,74.

Reunion artystów Teatru Polskiego

Już w sobotę 15 bm. odbędzie się zapowiadana od dłuższego czasu, budząca niezwykłe zainteresowanie zabawa Artystów Teatru Polskiego, która niewątpliwie stanie się jedną z najmilszych rozrywek kończącego się wkrótce karnawału. A więc w sobotę z uderzeniem godziny 23 i pół wszyscy przyjaciele Teatru Polskiego dadzą sobie niewątpliwie rendez-vous w salach Kawiarni Dobskiego, które zamienią się na ten wieczór w sale taneczne. Zamówienia na stoliki napływają ze wszystkich stron, świadcząc wymownie o zainteresowaniu, jakie budzi zapowiedź tej sympatycznej zabawy. Obowiązki Gospodyń i Gospodarzy pełnią wszyscy Artyści i Artystki Teatru Polskiego, którzy dołożą wszelkich starań, aby zebranej publiczności zapewnić kilka miłych godzin.

Zabity przez transmisję

W dn. 8 bm. w Witaszycach w pow. jarocińskim podczas młócenia zboża konną maszyną wpadł w transmisję maneża 11-letni syn gospodarza Franciszek Figaj. Nieszczęśliwy chłopiec został kilkakrotnie okręcony dokoła wałka, przyczem odniósł tak ciężkie obrażenia, że śmierć nastąpiła na miejscu.

Notowania dewiz z dnia 10 lutego 1930

Obsługa radjotelegraficzna P. A. T.-icznej.

Dewiza	Stopa dyskont.	Parytet w złocie	Notowania za	w Warszawie	Gdańsku	Berlinie	Londynie	Nowym Jorku	Paryżu	Pradze	Zurychu	Wiedniu
Warszawa	8	—	100 zł	—	57.63	46.670	34.38	11.25	—	378.05	58.07	79.47
Poznań	8	—	100 zł	—	—	—	—	—	—	656.50	—	—
Gdańsk	6½	173,52	100 Gd. gld	—	—	81.33	—	—	—	—	—	—
Berlin	6	212,34	100 R. M.	—	122.716	—	20.86	23.88	609.75	805.97	123.74	169.40
Belgja	3½	123,94	100 belg.	1 4.30	—	58.28	34.50	13.93	355.75	—	72.17	98.79
Bukareszt	9	172.—	100 l.	—	—	2.469	818.—	0.60	—	19.99	3.08	4.20
Budapeszt	7½	155.90	100 pengo	—	—	78.11	27.83	17.48	—	589.95	90.56	123.98
Holandja	4	358 31	100 gld. hol.	357.90	—	167.83	12.12	40.10	1024.25	—	207.90	284.50
Kopenhaga	5	238.88	100 k. d.	—	—	111.99	18.17	26.76	—	—	138.50	189.65
Londyn	5	43.38	1 funt szterl.	43.57	25.01	20.347	—	4.86	124.18	164.11	25.19	34.49
Nowy York	4	8 91 41	1 dolar	8.90	512.80	418.35	486.28	—	25.53	33.74	517.85	708.95
Paryż	3	172.—	100 fr. franc	34.96	—	16.38	124.17	3.91	—	132.24	20.30	27.77
Praga	5	180.62	100 k. cz.	26.38	—	12.384	164.37	2.95	75.60	—	15.. 3	20.97
Rzym	7	172.—	100 l.	46.70	—	21.90	92.90	5. 3	133.60	176.46	27.11	37.12
Szwajcarja	3½	172.—	100 fr. szwajc.	172.15	—	80.735	25.19	19.29	492.75	651.40	—	136.83
Sztokholm	4½	238.88	100 k. szw.	—	—	112.21	18.13	26.52	684.75	—	138.95	190.20
Wiedeń	7½	125 43	100 szyling	—	—	58.89	34.55	14.07	—	475 10	72.93	—

Pierwszorzędny majątek ziemski

w Poznańskiem ca 3 000 mrg. magd. Piękny pałac w parku szosa w miejscu tuż przy mieście **do nabycia.** Wpłaty 1 000 000,— zł. Obsiew: 700 mrg. pszenicy, 250 mrg. buraków cukr, 100 mrg. nasienników bur., 50 mrg. rzepiu i t. d. Inwentarze żywe i martwe bogate, w bardzo dobrym stanie i nadkompletne Zgł. do eksp Kurjera Pozn. pod zw 21 680

Przeciw chudości

używać należy naszego wypróbowanego od lat proszku od żywczego „PLENUSAN" W krótkim czasie znaczny przyrost wagi, kwitnący wygląd i pełne kształty ciała Wzmacnia również krew i nerwy. Polecany przez lekarzy i profesorów: 1 pudełko 6,—zł; 3 pudełka 15,— zł. Przy zapłacie zgóry wysyłka franco. Pw 6937 46.31

Dr. GEBHARD & Sp. — GDAŃSK, Oddz. 153a.

Dwie wielkie sale

bez ścian ubocznych, objętości ca. tysiąc metrów kwadratowych, jasne, równe, higjeniczne, wyłożone linoleum, — dostęp przez dwojakie kamienne schody, winda, kaloryfery, ściany z żelazo betonu, położone nad naszym składem w całości lub częściowo

do wynajęcia.

Lokale nadawają się na biura i na fabrykację.

„BŁAWAT POLSKI", Tow. Akc. POZNAŃ

Stary Rynek 87/88 — Kramarska 13/14.

Pw 9216-6,91

Przetarg przymusowy

W środę, dnia 12 lutego 1930 r. o godzinie 12 w Poznaniu przy ul. Marszałka Focha 15 sprzedam najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą:

garnitur wiklinowy, stoliki nocne, gobelin i kilka obrazów krajowych. zp 21 699

Obejrzeć można 10 minut przed przetargiem.

Skoraszewski, kom. sądowy z pol. — Poznań, Kręta 23

Kto umie czytać i pisać po węgiersku?

Adres pod **zw 21688/9** do Kurjera Pozn.

1 SPRZEDAŻE

Biały Tydzień

towar tylko doborowy ceny reklamowe. Jankowska Podgórna 10 Pw 9 085 5.146

Pianino

jak nowe okazyjnie na sprzedaż. ewentualnie częściowo na spłaty. Kościański. Wielkie Garbary 44. II. piętro. zdw 98 215

6 KAMIENICE

Kamienica

komfortowa przy ul. Słowackiego. wolne pięciopokojowe mieszkanie. czynsz 25 000. cena 270 000 wpłaty 120.000. Wyrzykowski. Grobla 9. telefon 19-58. zdp 99 028

11 POKOJE UMEBL.

Pokój

frontowy dobrze umeblowany 1—2 osobom inteligentnym wynajmę. Łąkowa 7. II., lewo. 1 wejście. zdpw 98 977

27 SZUKA PRACY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych

Pokojowa

poszukuje posady z praswaniem sztywnej bielizny od 15. 2. lub od 1. 3. Zgłoszenia do Kurjera zdw 98 ..2

Przedpłata na luty 1930 r. za oba wydania razem włącznie tygodniowego dodatku ilustr. „Jlustracja Poznańska" i Nowiny Sportowe" w Poznaniu i eksped. zł 4.00, w agencjach w mieście zł 4.50, z odnoszeniem do domu w Poznaniu zł 4.70, z odnoszeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4.94 kwartalnie zł 14.80, pod opaską w Polsce zł 9.00, pod opaską w innych krajach zł 11.00. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p., wydawn. nie odpowiada za dostarczenie pisma a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 6-łamowej 30 gr. na stronie 4-łamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 75 gr. na stronie czwartej 120 gr. na stronie drugiej 150 gr. przed wiadomościami potocznemi 240 gr. od 1-łamowego milim. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18,30 w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża do wydania wieczornego do godz. 10. w dni przedświąt. do godz. 9 przed po udn. Drobne ogłoszenia słowo napisowe (tłuste) 30 gr. każde dalsze słowo 20 gr. Za różnice między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycowania wydawnictwo nie odpowiada.

Telefony do Redakcji i Administracji: 4461, 1476, 3307, 3524, 4072, 2305, w niedziele, święta i nocą tylko 1476 i 3524. — P. K. O. Poznań, nr. 200 149.